

# ZNAJOMOŚĆ JĘZYKA POLSKIEGO A INTEGRACJA ROMÓW W POLSCE – ZARYS PROBLEMU

JOANNA GRZELAK, EMILIA KLEDZIK<sup>1</sup>  
(Poznań)

**Słowa kluczowe:** Romowie w Polsce, glottodydaktyka, komunikacja międzykulturowa, dyskryminacja, integracja

**Keywords:** Romani in Poland, glottodidactics, intercultural communication, discrimination, integration

**Abstrakt:** Joanna Grzelak, Emilia Kledzik, ZNAJOMOŚĆ JĘZYKA POLSKIEGO A INTEGRACJA ROMÓW W POLSCE – ZARYS PROBLEMU, „PORÓWNANIA” 9, 2011, Vol. IX, ss. 298–306. ISSN 1733-165X. Artykuł stawia tezę, że głównym problemem trudności szkolnych dzieci romskich w Polsce jest słaba znajomość języka polskiego wśród Romów. Obok uwarunkowanego kulturowo niskiego poziomu integracji mniejszości romskiej, na pogłębienie tej niepokojącej sytuacji wpływa także niedoskonały system kształcenia nauczycieli nauczania początkowego, polonistów i pedagogów, który nie uwzględnia elementów komunikacji międzykulturowej oraz glottodydaktyki. Braki w wiedzy z wymienionych dziedzin prowadzą nierzadko do błędnego zaklasyfikowania dzieci romskich jako opóźnionych w rozwoju i odesłania ich do szkół specjalnych. Oczywiście dwujęzyczność Romów powoduje, że dzieci, które rozpoczynają edukację w polskiej szkole, nie znają czynnie języka polskiego. Niechęć Romów budzi także rażąca niezajomość podstawowych faktów dotyczących kultury i historii romskiej wśród nauczycieli. Artykuł prezentuje pierwsze wyniki badań dotyczących problemów językowych oraz samopoczucia dzieci romskich w polskiej szkole i wskazuje kilka newralgicznych kwestii, na które powinni zwrócić uwagę ich nauczyciele.

**Abstract:** Joanna Grzelak, Emilia Kledzik, THE KNOWLEDGE OF THE POLISH LANGUAGE AND THE INTEGRATION OF THE ROMANI IN POLAND – AN OUTLINE OF THE PROBLEM, “PORÓWNANIA” 9, 2011, Vol. IX, pp. 298–306. ISSN 1733-165X. The article puts forward a thesis that the main source of problems for Romani children in the Polish schools is a general low level of proficiency in Polish in the Romani community. Other sources of intensification of the problem, apart from the culturally conditioned low level of integration of the Romani minority, include the imperfect system of educating of early school teachers, Polish teachers and

---

<sup>1</sup> Correspondence Addresses: grzelak@amu.edu.pl, emilka@amu.edu.pl

pedagogues which does not include any elements of intercultural communication or glottodidactics. The lack of knowledge in the aforementioned disciplines frequently lead to a false classification of the Romani children as mentally retarded which leads to sending them off to special schools. The obvious bilingualism of the Romani people results in the fact that the Romani children who begin their education in the Polish school do not know Polish actively. The reluctance among the Romani is also evoked by a striking lack of knowledge of basic issues from the culture and history of the Romani community among the teachers. The article presents initial results of a study on language issues and the disposition of the Romani children in the Polish school and points to some crucial issues that the teachers should be aware of.

Zgodnie z *I Raportem dla Sekretarza Generalnego Rady Europy z Realizacji przez Rzeczpospolitą Polską Europejskiej Karty Języków Regionalnych i Mniejszościowych*, ratyfikowanej przez Polskę 1 czerwca 2009 roku, Romowie są jedną z 13 mniejszości narodowych w Polsce, liczącą 15 657 osób<sup>2</sup>. Dane te pochodzą z narodowego spisu powszechnego z 2002 roku, którego wyniki niejednokrotnie poddawane były jednak krytyce<sup>3</sup>. W innych raportach, biorących pod uwagę także mobilność tej społeczności i niechęć do poddawania się badaniom ankietowym, wskazywano, iż grupa ta w Polsce liczyć może nawet kilkadziesiąt tysięcy osób<sup>4</sup>.

Jednym z głównych problemów, dotyczących tej mniejszości etnicznej, podnoszonym zarówno przez polskie władze, jak i przedstawiciele stowarzyszeń romskich, jest wysoki stopień bezrobocia.

Z publikacji dotyczących problematyki romskiej, a także z dokumentów administracji państwowej wynika, że główną przyczyną takiego stanu rzeczy jest niski poziom edukacji. Jak wskazują badania przeprowadzone na polecenie Krajowego Urzędu Pracy w 1998 roku, aż co trzeci Rom nie ukończył szkoły podstawowej, a tylko 0,8% populacji ma wykształcenie wyższe. Jako bezpośrednią przyczynę bezrobocia eksperci wskazują słabą znajomość lub nieznaną znajomość języka: „Najważniejszą przyczyną tak dużego bezrobocia wśród Romów jest brak wykształcenia (wielu spośród nich to analfabeci, często też zdarza się, że nie znają oni języka polskiego<sup>5</sup>”.

---

<sup>2</sup> *I Raport dla Sekretarza Generalnego Rady Europy z Realizacji przez Rzeczpospolitą Polską Europejskiej Karty Języków Regionalnych i Mniejszościowych*: [http://www.mswia.gov.pl/portal/pl/584/8785/I\\_Raport\\_dla\\_Sekretarza\\_Generalnego\\_Rady\\_Europy\\_z\\_realizacji\\_przez\\_Rzeczpospolit.html](http://www.mswia.gov.pl/portal/pl/584/8785/I_Raport_dla_Sekretarza_Generalnego_Rady_Europy_z_realizacji_przez_Rzeczpospolit.html), dostęp: 14.06.2011.

<sup>3</sup> Z przeprowadzonych wywiadów wynika, że także prowadzony w 2010 roku spis powszechny może nie przynieść w tym zakresie miarodajnych rezultatów. Romowie niechętnie odnoszą się do rachmistrzów, nie ujawniają informacji o krewnych przebywających zagranicą i utrudniają gromadzenie danych na temat małżeństw mieszanych.

<sup>4</sup> Wg czasopisma „Ethnologue” w Polsce językiem romskim posługuje się około 35 tysięcy osób. ([http://www.ethnologue.com/show\\_country.asp?name=PL](http://www.ethnologue.com/show_country.asp?name=PL), dostęp: 14.06.2011)

<sup>5</sup> Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, *Program na rzecz społeczności romskiej*. Warszawa 2003, s. 8.

Autorki niniejszego studium żywią przekonanie, że ostatni z wymienionych problemów jest także przyczyną trudności szkolnych u dzieci i młodzieży romskiej.

Badania nad stopniem integracji mniejszości narodowych w Polsce wykazują, że polski system edukacji jest nieprzystosowany do specyfiki społeczeństw wieloetnicznych. Jako przyczynę można podać względną monolityczność polskiego społeczeństwa, w którym na ok. 38 mln osób ok. 253 tys. to przedstawiciele mniejszości narodowych i etnicznych, co stanowi 0,7% całości ludności<sup>6</sup>. Problem dyskryminacji Romów jest stale monitorowany badaniami socjologicznymi, brak natomiast pełnych danych dotyczących liczby romskich dzieci uczęszczających do polskich szkół. Chociaż założenia Programu na Rzecz Społeczności Romskiej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wskazują, że 70% dzieci polskich Romów poddanych jest regularnej nauce<sup>7</sup>, z informacji kuratorskich wynika, że istnieje rażąca dysproporcja pomiędzy liczbą dzieci, na które nałożono, i dzieci, które faktycznie realizują obowiązek szkolny. Szukając uzasadnienia tej niepokojącej różnicy nie można pominąć niechęci samych Romów do polskiego systemu oświaty. Jak przekonują autorzy portalu [romowie.info](http://romowie.info), co częściowo potwierdzają wyniki wywiadów i ankiet prowadzonych w ramach prowadzonego na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu projektu pt. *Edukacja dla integracji. Program podniesienia poziomu kształcenia językowego dzieci i młodzieży romskiej*, szkoła bywa kojarzona w środowisku romskim z aparatem opresyjnym, co jest niewątpliwą schedą po czasach PRL-u<sup>8</sup>, lecz wynika także z zamkniętego charakteru społeczeństwa romskiego, w którym wykroczenie przeciwko regułom lojalności wspólnotowej traktowane jest jako zdrada społeczności i karane wykluczeniem<sup>9</sup>. Sama jednak niechęć do systemu oświaty w środowisku romskim nie osłabia jednej z ważnych hipotez wyjaśniających słabe zainteresowanie edukacją, wspieranej analizami Łukasza Kwadransa, który wskazuje, że:

Systemy oświaty są wciąż nieprzygotowane do pracy w warunkach odrębności kulturowej dzieci romskich, które mają często problem ze zrozumieniem języka dominującego na zajęciach lekcyjnych. W efekcie wielu Romów kończy edukację w szkole podstawowej, a nierzadko jest to szkoła specjalna<sup>10</sup>.

---

<sup>6</sup> Dane za: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, *Charakterystyka mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce*: [http://www.mswia.gov.pl/portal/pl/61/37/Charakterystyka\\_mniejszosci\\_narodowych\\_i\\_etnicznych\\_w\\_Polsce.html](http://www.mswia.gov.pl/portal/pl/61/37/Charakterystyka_mniejszosci_narodowych_i_etnicznych_w_Polsce.html), dostęp: 14.06.2011.

<sup>7</sup> Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, *Program na rzecz społeczności romskiej w Polsce*, [http://www.mswia.gov.pl/portal/pl/185/2982/Tresc\\_Programu.html](http://www.mswia.gov.pl/portal/pl/185/2982/Tresc_Programu.html), dostęp: 14.06.2011.

<sup>8</sup> Por. <http://www.romowie.info/post/wzory-kultury-a-edukacja-dzieci-romskich/78>, dostęp: 14.06.2011.

<sup>9</sup> Por. J. Ficowski, *Cyganie na polskich drogach*. Kraków 1986, s. 177.

<sup>10</sup> Ł. Kwadrans, *Próba opisu oświaty romskiej w Polsce*, „Dialog-Pheniben”, 2004, nr 1, s. 16.

Opinii publicznej znane są przypadki jak np. te w Nowej Hucie, gdzie co czwarte dziecko romskie zostało przeniesione do szkoły specjalnej. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy była słaba znajomość języka polskiego, a także, jak przekonuje Kwadrans, nieodpowiednie kompetencje pedagogiczne nauczycieli: „Mylnie oceniano się zdolności intelektualne dziecka na podstawie znajomości języka większości, który jest drugim językiem Cyganów używających na co dzień przede wszystkim *romani*”<sup>11</sup>. Wnioski, jaki płyną z wywiadów przeprowadzanych wśród członków społeczności romskiej w ramach wspomnianego powyżej projektu potwierdzają tezę, że dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym często nie znają czynnie języka polskiego.

Problem – jak się wydaje – tkwi także w niewłaściwym przygotowaniu metodycznym nauczycieli nauczania początkowego, a przede wszystkim polonistów. Polskie szkoły wyższe nie oferują w ramach specjalności nauczycielskich zajęć związanych z metodyką językowego kształcenia osób dwujęzycznych lub będących członkami mniejszości etnicznych. Nauczyciele świadomie lub nieświadomie dyskryminują swoich romskich uczniów z powodu ich odmienności kulturowej i niechęci do przystosowania do niektórych powszechnych reguł, panujących w polskich szkołach. Jak czytamy na portalu *romowie.pl*, do romskich dzieci przylgnęła w związku z tym etykieta dzieci sprawiających „kłopoty wychowawcze”<sup>12</sup>. Z powodów, o których będzie mowa poniżej, nie sprawdzili się w Polsce świetnie funkcjonujący w Czechach i na Słowacji program wprowadzenia do szkół tzw. asystentów romskich, których zadaniem jest bycie „kulturowymi tłumaczami” dla nauczycieli i uczniów w procesie edukacji. Rolą asystentów jest wspomaganie procesu edukacji poprzez czynne wspieranie dzieci w procesie edukacyjnym. Nie do przecenienia jest także fakt, że ponieważ asystenci romscy rekrutują się spośród przedstawicieli społeczności romskiej, ich obecność w szkolnej klasie utwierdza dzieci i ich rodziców w przekonaniu, że nie zdarzy się w niej nic, co mogłoby stanowić wykroczenie przeciwko regułom *romanipen*.

Choć nie brak w Polsce wartościowych pozycji dotyczących kultury i historii Romów<sup>13</sup>, nie powstały dotąd specjalistyczne pomoce metodyczne, ułatwiające nauczycielom odpowiednie nauczanie języka polskiego uczniów romskich. Zarówno z publikacji specjalistów zajmujących się tą tematyką<sup>14</sup>, jak i z konsultacji z nauczycielami wynika, iż przygotowanie pedagogiczne nauczycieli w zakresie nauczania osób ze społeczności romskiej jest niewystarczające. Sami nauczyciele dostrzegają braki w swoim przygotowaniu metodycznym, ale nie mają możliwości otrzymania odpowiedniej pomocy merytorycznej. Należy podkreślić, że nauczy-

---

<sup>11</sup> Ibidem, s. 17.

<sup>12</sup> *romowie.pl*, dostęp: 14.06.2011.

<sup>13</sup> Por. szczególnie A. Mirga, L. Mróz, *Cyganie, odmienność i nietolerancja*. Warszawa 1994.

<sup>14</sup> Por. Ł. Kwadrans, op. cit.

ciele w stosunku do dzieci romskich są głównym, a często jedynym źródłem wiedzy o języku i kulturze polskiej. Grupa ta ma zasadniczy wpływ na stopień znajomości języka polskiego przez członków mniejszości romskiej.

Edukacją uzupełniającą w zakresie nauczania języka polskiego jako obcego oraz komunikacji międzykulturowej należy objąć przede wszystkim opiekunów świetlic, asystentów romskich, pedagogów szkolnych, zatrudnionych w placówkach oświatowych i oświatowo-wychowawczych przydatnych w pracy z dziećmi oraz młodzieżą romską. Ponieważ jednak – jak wspomniano powyżej – brak w Polsce jakichkolwiek pozycji metodycznych, dotyczących edukacji Romów, można postawić tezę, że metodycy nauczania niewiele wiedzą na temat poziomu znajomości języka polskiego w społeczności romskiej. Rzetelnie przygotowany program nauczania czy opracowanie zestawu ćwiczeń językowych musi więc zostać poprzedzone badaniami przedstawicieli Romów, które umożliwią udzielenie odpowiedzi na pytanie o najpoważniejsze problemy w komunikacji oraz uczeniu się języka polskiego przez Romów spowodowane przez interferencje językowe oraz bariery komunikacji interkulturowej. Ponieważ mamy w tym przypadku do czynienia z edukacją dzieci dwujęzycznych, nieodzowne są zadania kształtujące wszystkie typy sprawności: czytania, pisania, rozumienia ze słuchu, mówienia, a także scenariusze lekcji oraz programy nauczania. Głównym celem jest podniesienie świadomości nauczycieli w zakresie problemów związanych z socjalizacją szkolną uczniów romskich (dyskryminacja, uprzedzenia, stereotypy), nieodzowne są więc informacje na temat samopoczucia dzieci w placówkach oświatowych, przyczyn niskiej frekwencji na zajęciach szkolnych, stopnia integracji z polskimi uczniami, kontaktów z nauczycielami, innymi pedagogami oraz pracownikami administracji, w przypadku dorosłych: poziomu satysfakcji z edukacji oferowanej w placówkach oświatowych oraz przejawów ewentualnej dyskryminacji, dotyczącej tak dzieci, jak i opiekunów romskich w kontaktach z pracownikami oświaty. Wstępne wyniki badań przeprowadzanych w ramach wspomnianego powyżej projektu ujawniają znaczącą zmianę, jaka zaszła w stosunku społeczności romskiej do edukacji w ciągu ostatnich pięćdziesięciu lat. Przedstawiciele najstarszego pokolenia (roczniki pięćdziesiąte, czterdzieste i starsze) są niemal w 100% analfabetami. Wiązać to należy przede wszystkim z trudnościami z pogodzeniem wędrownego trybu życia z edukacją szkolną (wielu badanych uzasadnia braki w wykształceniu koniecznością opieki nad rodzeństwem, etc.). Urodzeni po roku 1964, kiedy miała miejsce masowa przymusowa akcja osiedlania Romów, wykazują się umiejętnością czytania i pisania, najczęściej deklarują ukończenie klas nauczania początkowego. Pokolenia, które przyszły na świat po 1989 roku charakteryzują się wzmożoną mobilnością, co także ma wpływ na jakość ich wykształcenia. Mimo deklaratywnego pozytywnego podejścia do edukacji i świadomości jej wagi dla integracji ze współczesnym społeczeństwem, dzieci często opuszczają zajęcia szkolne z powodu wyjazdów lub uczą się za granicą. Należy podkreślić, że z wielu

wywiadów wynika, że dzieci romskie lepiej socjalizują się w szkołach na tzw. Zachodzie, co ma związek ze znacznie bardziej wielokulturowym charakterem tamtejszych społeczeństw i brakiem – wciąż silnej w polskich szkołach – stygmatyzacji dzieci romskich.

Mniejszość romska – choć w odbiorze przeciętnego Polaka dominuje monolityczny profil jej członka – jest zróżnicowana etnicznie. W Polsce najliczniejsze są cztery grupy etniczne: Polska Roma, Kełderasze, Lowarzy i Bergitka Roma, które różnią się od siebie strukturą społeczną, obyczajowością, podejściem do tradycyjnego kodeksu romskiego – *romanipen*, a przede wszystkim stopniem zintegrowania z Polakami (co uzależnione jest m. in. od zakazów poślubiania nie-Romów). Wydaje się, że najbardziej konserwatywną romską grupą etniczną jest Polska Roma, która zamieszkuje przede wszystkim województwa: zachodniopomorskie, kujawsko-pomorskie, wielkopolskie i lubuskie. Są to Romowie, którzy w XVI wieku przybyli do Polski z terenów dzisiejszych Niemiec, w konsekwencji wprowadzenia w Europie Zachodniej ustaw antycygańskich, w myśl których Romom odebrano prawa obywatelskie i nakazano opuszczenie granic państw. Efektem tego była fala migracji Romów, na wschód, do Polski, na Litwę i do Rosji<sup>15</sup>. Przedstawiciele tej żyjącej w północno-zachodniej Polsce grupy etnicznej są znacznie lepiej sytuowani niż dominujący liczebnie w południowej Polsce Romowie Karpaccy, co nie oznacza jednak, iż nie dotyczy ich problem wysokiego poziomu bezrobocia i niskiego poziomu wykształcenia. Dowodem na to może być fakt, iż obecnie w całej Wielkopolsce jest tylko jedna osoba należąca do społeczności romskiej posiadająca wyższe wykształcenie. Na marginesie warto dodać, że z badań socjologicznych wynika, że w porównaniu z innymi państwami Europy Środkowej, Polacy wykazują porównywalną niechęć do mniejszości romskiej co Węgrzy, Bułgarzy, Słowacy i Rumuni (na podstawie danych z 2000 roku – na poziomie 40%), ale w przeciwieństwie do wymienionych krajów mogą wykazać jedynie incydentalne przypadki ukończenia przez Romów studiów wyższych<sup>16</sup>. Świadczy to o niskim poziomie integracji społeczności romskiej w Polsce oraz nieskutecznym wykorzystywaniu funduszy Unii Europejskiej, z tego też powodu nauczyciele w kontaktach z uczniami romskimi mogą liczyć na zaledwie incydentalne wsparcie merytoryczne wykształconych pedagogicznie asystentów romskich, zatem konieczność doksztalcania spoczywa (miejmy nadzieję, że tymczasowo) na zatrudniających ich szkołach i na samych pedagogach.

W 2008 roku przy MSWiA i MEN powstała komisja ekspercka do spraw języka romskiego. Efektem jej pracy jest propozycja standaryzacji zapisu języka romskie-

---

<sup>15</sup> Por. L. Mróz, *Mirga*, op. cit., s. 35.

<sup>16</sup> M. Szoska-Różycka, B. Weigl, *Asystent edukacji romskiej. Konkurencja czy szansa? [w:] Romowie 2007. Od edukacji młodego pokolenia do obrazu w polskich mediach*. Red. B. Weigl, M. Formanowicz. Warszawa 2008, s. 52–61.

go, w wyniku której powstały uwzględniające zróżnicowanie dialektalne elementarze do nauki języka romskiego autorstwa Krzysztofa Parno Gierlińskiego. Co ciekawe, w interesującej nas grupie Polska Roma pomysł ten spotkał się z daleko idącym potępieniem. Ankietowani przekonywali, że spisanie języka *romani* jest wykroczeniem przeciwko regułom *romanipen*, ponieważ umożliwia nie-Romom zapoznanie się z tym językiem. Należy nadmienić, że w przygotowanym przez komisję raporcie wciąż brakuje informacji na temat liczby uczniów korzystających z zajęć dodatkowych z języka romskiego, a za przyczynę podano trwające przygotowania bazy dydaktycznej w porozumieniu ze środowiskiem romskim. Ostatnie trzy lata nie przyniosły w tej materii żadnej zmiany. Ze szczytkowych danych kuratorskich wynika, że łączna liczba dzieci romskich, które realizują obowiązek szkolny w każdym z wymienionych województw, wynosi około 80 osób. Do tej liczby należy dodać nieodnotowaną przez kuratoria dużo większą grupę wychowanków szkół wieczorowych (w Poznaniu – ok. 150 osób!). Dane dotyczące szkół, do których uczęszczają dzieci i młodzież romska muszą więc być na bieżąco weryfikowane podczas przeprowadzania badań.

Choć główną oś dokształcania nauczycieli powinna stanowić wiedza i umiejętności z zakresu glottodydaktyki, ważną rolę powinna odgrywać również kompetencja z zakresu komunikacji interkulturowej oraz kultury romskiej. To ona uwrażliwia pedagogów na bariery w kontaktach osób zróżnicowanych kulturowo, a także pomaga w niwelowaniu obaw romskich rodziców o zanik tożsamości romskiej w procesie edukacji, co jest jedną z podstawowych przyczyn niskiej frekwencji uczniów romskich w korzystaniu z polskiego systemu edukacji.

Obawy te nie są nieuzasadnione: na polu oświatowym badania dowodzą, że: „Pracując nad integracją Romów (...), nauczyciele jednocześnie nie pozwalają uczniom na odmienność kulturową, a tym bardziej na uwypuklenie wartości nie-polskiej tradycji i kultury”<sup>17</sup>. Bładycz i Prusakowski konkludują:

Obawiamy się, podobnie jak liderzy romscy, że wymuszona asymilacja uczniów z mniejszości romskiej z wartościami i symbolami nieromskimi może zaowocować w przyszłości zanikiem tradycyjnej kultury romskiej, co będzie stratą dla wszystkich. Podobny proces można było zaobserwować do lat 80 na Śląsku w stosunku do dzieci z rodzin śląskich, którym zabraniano w szkole (także na przerwach) mówić w języku ich przodków, aby lepiej mówiły po polsku.

Na podstawie przeprowadzonych dotąd badań na próbie ok. 500 osób należących do społeczności romskiej z wspomnianych powyżej województw, można wyciągnąć następujące wnioski ogólne dotyczące stopnia znajomości języka polskiego:

---

<sup>17</sup> R. Bładycz, S. Prusakowski, *Co o młodych Polakach myślą młodzi Romowie?* [w:] *Romowie 2008*, op. cit., s. 20.

1. Wśród ankietowanych zanotowano 10% analfabetyzm, dotyczący Romów w wieku 50–60 lat (urodzonych przed akcją przymusowego osiedlania Romów w 1964).

2. Nie sposób prowadzić badań dotyczących poziomu zaufania dzieci i dorosłych do instytucji oświatowych metodą ankietową. Dopiero pogłębione wywiady dostarczyły informacji na temat przykładów dyskryminacji dzieci romskich w szkołach. Wypełnione ankiety świadczą o pełnym zadowoleniu dzieci i rodziców romskich z funkcjonowania szkół. Z rozmów wynika natomiast, że obecnie dzieci i rodzice najczęściej nie wskazują na niechęć ze strony nauczycieli i pracowników administracji, a raczej na dyskryminujące zachowania innych dzieci, które nie spotkały się ze stosowną reakcją pedagogów. Palącą kwestią jest nieumiejętność reakcji pedagogów, którzy – mimo deklarowanych tzw. dobrych chęci – nie potrafią w środowiskach klasowych stworzyć atmosfery sprzyjającej integracji. Wydaje się, że sposobem na rozwiązanie tego problemu jest przede wszystkim zwiększenie wiedzy nauczycieli na temat kultury romskiej i wynikającej z nich ograniczeń. Wśród poruszanych przez dorosłych Romów przyczyn niechęci do polskich placówek edukacyjnych najczęściej wymieniano brak zrozumienia dla odmienności kulturowej. Powracał problem niemożności przebierania się dziewczynek we wspólnych szatniach przed lekcjami wychowania fizycznego, noszenia krótkich spodenek lub spodni, pełnienia dyżurów w toaletach, a także –co wymaga szerszej debaty społecznej – szczególnego problemu dotyczącego edukacji dziewczynek. Prowadzący wywiady zauważyli, że większość rodziców dziewczynek w wieku szkolnym deklaruje chęć ich edukacji do ukończenia szkoły podstawowej. Niechęć do dalszego kształcenia córek wynika przede wszystkim z wciąż powszechnego problemu tzw. porwań romskich, jakie spotykają dziewczynki wchodzące w wiek dojrzewania. Rodzicom i pracownikom romskich organizacji pozarządowych zdarzało się ubiegać w takich sytuacjach o nauczanie indywidualne dziewczynek, co nie zawsze spotykało się ze zrozumieniem i akceptacją pracowników oświaty. Podobny problem dotyczy wyjazdów na wycieczki szkolne – dzieci romskie nie uczestniczą w nich nie tylko z powodów finansowych, ale także ponieważ ich rodzice żywią obawy, czy podczas wyjazdu nie zdarzy się okoliczność zakazana romskim kodeksem kulturowym. Wydaje się, że problem ten można rozwiązać poprzez obecność jednego z rodziców romskich na wycieczce. Problemem jest także publicznego poruszanie tematów związanych z anatomią i fizjologią człowieka podczas lekcji biologii. Poza koniecznym doksztalceniem nauczycieli z zakresu kultury romskiej i komunikacji międzykulturowej musi zaistnieć gotowość do dyskusji i prezentacji związanych z nimi zagadnień podczas lekcji wychowawczych, zajęć pozalekcyjnych.

3. W części testu językowego zawierającej pytania do wyboru, ogólny wynik wskazuje na znajomość języka na poziomie C1 natomiast szcątkowe odpowiedzi na pytania otwarte lub ich brak dowodzi rażącej dysproporcji pomiędzy sprawno-



ściami mówienia i rozumienia ze słuchu oraz pisania i czytania. Pismo większości dorosłych Romów zbliżone jest do krawędzi dysgrafii.

4. W grupie próbnej nie było dzieci, które nigdy nie chodziły do szkoły. Duża część odbiera edukację za granicą, znaczący odsetek zakończył edukację na poziomie drugiej klasy szkoły podstawowej.

5. Pytania z zakresu krajoznawstwa (wiedzy o kulturze) nie sprawiły respondentom trudności, co potwierdza obecny w literaturze przedmiotu pogląd, że Polska Roma jest dobrze zintegrowaną kulturowo grupą romską, ale najbardziej konserwatywną.

6. W języku *romani* brak odmian stylowych, co wpływa na nieumiejętność zastosowania stylów użytkowych w języku polskim, szczególnie stylu urzędowego/oficjalnego. Wydaje się, że ćwiczenia glottodydaktyczne prowadzone z dziećmi i młodzieżą romską, powinny iść przede wszystkim w tę stronę.

7. Także etykieta językowa wymaga licznych korekt glottodydaktycznych. Dzieci romskie przychodzą do polskich szkół ze znikomą znajomością polszczyzny, której zakres ogranicza się do konstrukcji i słownictwa koniecznego do komunikacji z rówieśnikami. Dlatego dziecko romskie nie potrafi sobie poradzić językowo w oficjalnej sytuacji komunikacyjnej z nauczycielem lub innym pracownikiem oświaty.

8. Prowadzone badania pozwalają stwierdzić, że w dalszym ciągu inność romska nie jest w szkołach waloryzowana dodatnio, choć stopniowo słabnie i dotyczy w zasadzie wyłącznie grup rówieśniczych, stereotypowe postrzeganie uczniów z mniejszości romskiej. Za niepokojące należy uznać sygnały, mówiące o braku akceptacji romskich reguł kulturowych, zawartych w kodeksie *romanipen*.

Wstępne wnioski, jakie wynikają z przeprowadzonych na grupie kontrolnej testów i wywiadów, pozwalają sformułować postulat o celowości przeprowadzania wśród rodziców romskich kampanii, mające na celu uświadomienie znaczenia edukacji po nabyciu przez dziecko sprawności czytania i pisania. Ponadto wydaje się, że wspomniane nieprzystosowanie polskiego systemu edukacji do warunków społeczeństwa wielokulturowego skłania rodziców romskich do wysyłania dzieci do szkół poza granicami kraju. Pozwala to mieć nadzieję, że podniesienie świadomości pedagogów wpłynie na katastrofalny poziom edukacji młodych Romów.